



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Środowiska (9.)
w dniu 27 marca 2012 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 78, druki sejmowe nr 175, 222, 222-A).
2. Rozważenie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany ustawy o ochronie przyrody.
3. Sprawy różne.

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 34)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodnicząca Jadwiga Rotnicka oraz zastępca przewodniczącej Stanisław Gorczyca)

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Szanowni Państwo, otwieram posiedzenie Komisji Środowiska.

Witam serdecznie przedstawicieli Ministerstwa Środowiska: pana Andrzeja Kulona, zastępcę dyrektora Departamentu Zmian Klimatu i Ochrony Atmosfery i... oczekujemy pani Beaty Jaczewskiej, podsekretarz stanu. Obecni są również reprezentujący Ministerstwo Środowiska pan Roman Głaz oraz pani Marzena Zawalich, a także pani Magdalena Ciesielska. Serdecznie witam, dzisiaj dosyć dużo jest pań.

Witam panią Ewę Muszyńską, zastępcę dyrektora Departamentu Ratownictwa i Ochrony Ludności w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, oraz panią Lucynę Dygas-Ciołkowską, dyrektora Departamentu Monitoringu i Informacji o Środowisku w Głównym Inspektoracie Ochrony Środowiska, a także pana Andrzeja Kosińskiego, zastępcę dyrektora Departamentu Higieny Środowiska w Głównym Inspektoracie Sanitarnym. Witam panią Katarzynę Papińską, doradcę technicznego Departamentu Środowiska w Naczelnej Izbie Kontroli, i pana Dariusza Hołuba, doradcę, legislatora w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, oraz panią Justynę Przybysz, doradcę w tymże funduszu. Witam pana prezesa Krzysztofa Zarębę i pana wiceprezesa Wojciecha Batusiewicza z Ekorozwoju oraz panią Agnieszkę Kostrzewę, jeśli nie przekreśliłam nazwiska, głównego specjalistę z Ministerstwa Finansów. Bardzo serdecznie witam państwa oraz członków Komisji Środowiska, którzy przybyli na dzisiejsze posiedzenie.

Mamy kworum, wobec tego nasze obrady są ważne.

Porządek obrad dzisiejszego posiedzenia: rozpatrzenie – to punkt pierwszy – ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw, druk senacki nr 78; rozważenie – to punkt drugi – podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany ustawy o ochronie przyrody; ewentualnie sprawy różne – punkt trzeci.

Mam taki wstępny komunikat, że salę mamy zarezerwowaną tylko do godziny 14.00, więc gdyby nasze obrady się przedłużały, to punkt drugi przenieśliśmy w ostateczności na termin późniejszy, może na pojutrze.

I witam teraz panią Beatę Jaczewską, która do nas dołączyła, bardzo mi miło.

Na samym początku zapytam, czy są jakieś uwagi do porządku dzisiejszego posiedzenia.

Skoro nie, to uważam, że ten porządek został przyjęty.

Rozpatrywać będziemy teraz punkt pierwszy: ustawę o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska.

Ustawa została przyjęta przez Sejm chyba 14 marca. Była wnoszona przez stronę rządową, jest to wdrożenie prawa unijnego do prawodawstwa polskiego. Sejm na swoim posiedzeniu wprowadził chyba dwie albo trzy poprawki do projektu rządowego.

Bardzo proszę panią z Ministerstwa Środowiska o przedstawienie założeń i samej ustawy.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Beata Jaczewska:

Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Wysoka Komisjo!

Rzeczywiście, jest to projekt wdrażający prawo unijne, tak zwaną dyrektywę CAFE, dyrektywę w sprawie jakości powietrza i czystszej powietrza dla Europy. Ta dyrektywa CAFE konsoliduje wcześniejsze przepisy i zawiera regulacje dotyczące takich substancji, jak: benzen, dwutlenek azotu, tlenki azotu, dwutlenek siarki, ołów, pył zawieszony PM 10, tlenek węgla, ozon, ale wprowadza także regulacje dotyczące pyłu PM 2,5. I w tym sensie wprowadzamy nowy standard do ochrony powietrza, jest to jednak tylko drobna zmiana w systemie ochrony powietrza, który funkcjonuje obecnie. Chciałabym to podkreślić na samym początku, bo mam nadzieję, że ograniczy to liczbę pytań.

W rządowym projekcie ustawy określone zostały w szczególności zasady: przeprowadzania oceny jakości powietrza, głównie pod kątem obecności pyłu PM 2,5; obliczania wartości wskaźnika średniego narażenia dla miasta powyżej stu tysięcy mieszkańców i aglomeracji; obliczania wartości krajowego wskaźnika średniego narażenia; określania pułapu stężenia ekspozycji; wyznaczania krajowego celu redukcji narażenia.

Zmianie uległa liczba stref, w których będą dokonywane oceny jakości powietrza. Obszar Polski zostanie podzielony na czterdzieści sześć stref. Do tej pory było ich sto siedemdziesiąt. I taką strefę będzie stanowić aglomeracja powyżej dwustu pięćdziesięciu tysięcy mieszkańców, miasto powyżej stu tysięcy mieszkańców oraz pozostały obszar województwa niewchodzący w skład miasta.

Rządowy projekt ustawy przewiduje wprowadzenie dodatkowych mechanizmów wpływających na poprawę jakości powietrza. Minister środowiska może przygotować krajowy program ochrony powietrza. W przypadku, gdy działania podjęte przez jednostki samorządu terytorialnego nie przyczyniły się do ograniczenia emisji zanieczyszczeń, będzie to dokument o charakterze strategicznym i w ramach takiego programu przewidziane jest przede wszystkim przygotowanie analizy prawnej pokazującej bariery legislacyjne wraz ze wskazaniem odpowiednich zmian legislacyjnych oraz podaniem kosztów korzyści wynikających z ich wprowadzenia. W ramach takiego programu będzie możliwe także wprowadzenie działań, które mogłyby pozwolić na poprawę jakości powietrza w strefach objętych procedurą oceny.

Wydłużono z piętnastu do osiemnastu miesięcy termin na opracowanie i przyjęcie w drodze uchwały przez sejmiki województwa regionalnych programów ochrony powietrza oraz planów działań krótkoterminowych. Takie wydłużenie o trzy miesiące tego terminu ułatwi jednostkom samorządu terytorialnego realizację ich zadań i korzystnie wpłynie na jakość i skuteczność działań podejmowanych na terenie województw.

Uchylane są przepisy określone w art. 152, 208, 221, co jest związane z wykreśleniem art. 221 ust. 1a z ustawy – Prawo ochrony środowiska, dlatego że nie ma potrzeby wydawania kolejnego rozporządzenia w sytuacji, gdy inne akty prawne regulują już tę tematykę. Tak więc to uchylenie jest konsekwencją uchylenia art. 221 ust. 1a ustawy – Prawo ochrony środowiska.

I ostatnia rzecz, o której chcę powiedzieć na wstępie. W przedłożonym projekcie ustawy wprowadzono zmianę polegającą na wydłużeniu o cztery lata terminu wejścia w życie nowych wymagań dotyczących zasad wnoszenia opłat za korzystanie ze środowiska i wprowadzanie gazów lub pyłów do powietrza, wymagań, które zostały wprowadzone ustawą z dnia 17 lipca 2009 r. o systemie zarządzania emisjami gazów cieplarnianych i innych substancji.

To może tyle tytułem wstępu, Pani Przewodnicząca, oczywiście odpowiem na wszystkie pytania. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Tak jak już tutaj pani i ja wspominałyśmy, jest to wdrożenie stosownej dyrektywy unijnej. Wydaje się, że nie są to jakieś istotne zmiany, które wprowadzamy do ustawy o ochronie środowiska. O ile się orientuję, to szczególną uwagę poświęca się w ustawie zawartości pyłu PM 2,5 w atmosferze, rozumiem, że to pył o średnicy 2,5 µm. Może pani przybliżyć nam, członkom komisji, kto jest największym emitentem tego pyłu, bo na ten temat toczy się dość szeroka dyskusja.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Beata Jaczewska:

Rzeczywiście, Pani Przewodnicząca, powinnam była powiedzieć to jedno dodatkowe zdanie. Długo dyskutowaliśmy na posiedzeniu komisji sejmowej na temat kosztów

i korzyści, jakie wiążą się z wprowadzeniem tej zmiany legislacyjnej. Pył PM 2,5 zawiera się w tych pyłach, które dzisiaj już są monitorowane i w przypadku których ustanowione jest to badanie jakości, czyli w pyłe o średnicy PM 10. Emitentem są... Przepraszam, inaczej zbuduję zdanie. Pytanie tak naprawdę dotyczyło kosztów dla przedsiębiorstw i posłowie z dużą wrażliwością zwracali uwagę na to, by nie obciążać przedsiębiorstw nadmiernymi kosztami. Jeśli chodzi o pył PM 2,5, to tak naprawdę najwięcej tego pyłu pochodzi z sektora komunalnego i z sektora transportu. Koszty wdrożenia tych przepisów po stronie przedsiębiorstw nie będą wysokie, ponieważ wychwytywany jest już pył PM 10, więc skoro pył PM 2,5 zawiera się w PM 10, to przedsiębiorstwa nie będą ponosiły znacznych kosztów. Zresztą projekt był opiniowany i takie uwagi nie zostały zgłoszone. Tak naprawdę mówimy dzisiaj o tak zwanych małych piecach opalanych węglem czy drewnem w gospodarstwach domowych.

Tak więc sektor komunalny i sektor transportu to są te dwa główne obszary pyłące, tak bym to określiła.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Jeśli pani pozwoli, to ja jeszcze w tej dyskusji zapytam, kto poniesie koszt wprowadzenia tej dyrektywy.

(*Senator Wojciech Skurkiewicz:* Pani Przewodnicząca, ale rozpoczynamy dyskusję czy...)

Ja tylko zapytałam, bo chciałabym, żeby pani więcej powiedziała na ten temat w ramach uzupełnienia. I zaraz otworzę dyskusję.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Beata Jaczewska:

Koszty poniosą oczywiście samorządy. I otrzymają wsparcie z wojewódzkich oddziałów Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Myślę, że to pogłębienie było zasadne, żebyśmy wiedzieli, o czym mówimy.

I teraz otwieram dyskusję.

Proszę bardzo, można zabrać...

(*Senator Wojciech Skurkiewicz:* A czy moglibyśmy poznać stanowisko Biura Legislacyjnego?)

A może potem?

(*Senator Wojciech Skurkiewicz:* No nie. Od razu, bo to dostaliśmy dopiero przed chwilą.)

Poznamy, ale...

(*Senator Wojciech Skurkiewicz:* Biuro Legislacyjne... Czy pani przewodnicząca zechciałaby udzielić...)

Nie. Uważam, że nie ma to znaczenia. Biuro Legislacyjne będzie mówiło o stosownych zapisach, a my chcemy poznać stronę merytoryczną. Tak? Więc jeżeli pan, Panie Kolego, Panie Senatorze, pozwoli, najpierw jednak będą pytania.

Bardzo proszę, pan senator Hodorowicz.

Senator Stanisław Hodorowicz:

Mam trzy pytania.

Pierwsza kwestia. Wspomniała pani o nowych standardach. Otóż chodzi mi o to, czy w ramach tych nowych standardów przewiduje się jakieś zmiany norm zawartości substancji, o których pani wspominała, jak benzen czy inne...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie. Czyli to pozostaje.

Drugie moje pytanie. Zmiana podziału strefowego to przede wszystkim redukcja liczby stref. Było ich bardzo wiele, sto ileś tam. Tak?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Beata Jaczewska: Sto siedemdziesiąt.)

Pozostaje czterdzieści sześć. Czy przy tej redukcji stref nie grozi, że tak powiem, zmiana właśnie...

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Liberalizowanie takie.)

Słucham?

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Takie zliberalizowanie.)

Takie zliberalizowanie po prostu. Wyobrażam to sobie tak, że jeżeli mamy więcej punktów odniesienia i w tych punktach odniesienia badamy konkretne zawartości, a teraz to rozproszymy, powiedzmy, na większy obszar, to może to skutkować tym, że na tym większym obszarze normy nie będą przekroczone, ale na bardziej zwartym obszarze te normy będą przekroczone. Czy tu tego niebezpieczeństwa państwo nie dostrzegacie?

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Dziękuję bardzo...)

Mam jeszcze jedno pytanie.

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Tak?)

Mianowicie powiem szczerze, że wszystko tak naprawdę... Bo ja rozumiem, że jest to dostosowanie, rozumiem, że chcemy pozostać w zgodności z konkretnymi zapisami unijnymi, ale tak naprawdę wszystko będzie zależać od tego, o czym pani była uprzejma wspomnieć, co zresztą jest podane także w materiałach, od sposobu naliczania wskaźników. I jak ta kwestia wygląda, jakie państwo macie przemyślenia na ten temat? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Beata Jaczewska:**

Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Ja od razu odniosę się do ostatniego pytania: sposób naliczania wskaźników będzie szczegółowo określony w rozporządzeniu ministra środowiska. Główny inspektor ochrony środowiska jest już przygotowany do realizacji tych pomiarów. Sama sprawdzałam na stronach internetowych wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska, że tak naprawdę pomiary są już prowadzone, tylko brakuje tego standardu, który byłby punktem odniesienia.

Kolejne pytanie dotyczyło liczby stref. Strefy zostały wydzielone w sposób odpowiadający przepisom dyrektywy CAFE, którą wdramy. Czy jest ryzyko pominięcia szczególnie wrażliwej strefy? Wydaje mi się, że nie. Powiem w ten sposób: większa strefa oznacza bardziej kompleksowy program naprawy, program poprawy jakości powietrza, samo przygotowanie takiego programu i samo jego wdrożenie będzie tańsze. Poza tym strefy ogniskują się wokół miast. PM 2,5 jest pyłem bardziej szkodliwym dla zdrowia niż wszystkie inne substancje wymienione przeze mnie wcześniej, więc tutaj to zogniskowanie wokół miast, wokół dużych aglomeracji, gdzie rzeczywiście i sektor komunalny, i transport... Tam, gdzie jest skupisko ludzi, tam jest większe zapylenie, które z kolei ma też większy i bardziej negatywny wpływ na zdrowie ludzi. Więc w naszej ocenie podział strefowy nie powinien mieć żadnego wpływu na ryzyko pominięcia danego obszaru, w którym odnotowany będzie wyższy wskaźnik zapylenia.

I ostatnie pytanie, dotyczące innych substancji. Nic się nie zmienia w tym zakresie. Jest to tylko wprowadzenie dodatkowego standardu dla pyłu PM 2,5.

(Senator Stanisław Hodorowicz: Dziękuję bardzo.)

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Skurkiewicz.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Pani Minister, zapewne prowadzone były szerokie konsultacje społeczne, jeżeli chodzi o ten projekt rządowy. Czy byłaby pani łaskawa przybliżyć, czego w głównej mierze dotyczyły uwagi, jeżeli takowe były, i jakie jest stanowisko samorządu w sprawie proponowanych zmian do ustawy o ochronie środowiska? To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa dotyczy się pośrednio samorządów, ale również tych najmniejszych emitentów. Myślę o gospodarstwach domowych. W jaki sposób ta ustawa wpłynie na to... czy na przykład gospodarstwa domowe będą musiały zmienić piece, które służą do ogrzewania mieszkania? Czy będzie taki wymóg, żeby ograniczyć emisję tych właśnie pyłów?

Kolejna sprawa: czy wprowadzenie w życie tej dyrektywy unijnej w naszym kraju, czy w ogóle w Europie, ma wpływ – bo jak pani była łaskawa wspomnieć, to dotyczy w znacznej mierze również transportu, czyli transportu zarówno samochodowego, jak i lotniczego – na podwyższenie cen, jeżeli chodzi o transport zbiorowy czy komunikację samolotową? Czy państwo dysponujecie jakimiś analizami na ten temat?

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Beata Jaczewska:**

Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Projekt ustawy był konsultowany. Mówiłam już, że przedsiębiorcy nie zgłaszali uwag, dlatego że ustawa nie wymaga od nich jakichś nowych inwestycji. Uwagi mieli przedstawiciele samorządów i na ich wniosek został wydłużony termin przygotowania tych regionalnych programów ochrony powietrza. To, o czym mówi pan senator, będzie przedmiotem krajowego programu ochrony powietrza i powiązania poszczególnych instrumentów, które będą mogły być finansowane ze środków narodowego funduszu.

Czy będziemy wprowadzać obowiązek wymiany pieców? Wydaje się, że nakazami dużo się nie osiągnie. Można próbować zaprojektować instrumenty zachęcające do tego rodzaju działań, ale sama wymiana pieca to jedno, a opał, który się do tego pieca wkłada, to drugie. Wymaga to głębszej refleksji i jeżeli taki program będzie powstawał, to wtedy będzie też szeroko konsultowany.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Tylko czy... jeśli mogę... Chodzi o samą nawet filozofię. Jeżeli mamy jakiś obszar, gdzie mieszkania były do tej pory ogrzewane głównie piecami kaflowymi czy centralnym ogrzewaniem i były to indywidualne źródła zasilania w ciepło, to czy na przykład na podstawie tej dyrektywy i tych zapisów jest możliwe tworzenie pewnych wspólnot i tworzenie jednego zintegrowanego źródła ciepła lub na przykład włączenie do jakiegoś miejskiego systemu, który by w pewien sposób ograniczał te indywidualne źródła ogrzewania? Dotyczy to głównie starych dzielnic czy obszarów o takiej dość starej i tradycyjnej zabudowie.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o odpowiedź.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Beata Jaczewska:**

Panie Senatorze, tak naprawdę dotyka pan całej filozofii i to dotyczy nie tylko przepisów tej ustawy, które wprowadzają standard jakości powietrza, ale także wskazuje pan na głębszą potrzebę ogólnej dyskusji o źródłach ciepła i źródłach energii. Ta dyskusja jest prowadzona i krajowy program ochrony powietrza, który będzie przygotowany przez ministra środowiska, na pewno będzie te elementy uwzględniał, ale tutaj można mówić o akcyzie na paliwo, tutaj można mówić o wielu instrumentach zachęcających i motywujących do zmiany zachowań, jednak ta ustawa o tym nie wspomina. Ja z przyjemnością odnotowuję te uwagi, bo one właśnie wskazują na to, że to jest dużo szersza dyskusja, ale nie przy okazji tej zmiany prawa ochrony środowiska.

Jeżeli mogę jeszcze na temat transportu, o co pan senator pytał wcześniej... Czy będą koszty? Według mojej

wiedzy pył PM 2,5 bierze się na przykład z przewożenia odkrytymi samochodami albo odkrytymi wagonami kolejowymi...

(Głos z sali: ...materiałów sypkich.)

...materiałów sypkich. Wystarczy zakryć i nie będzie się tak pyliło.

Drugim przykładem świetnie ilustrującym problem, który mamy, jest sprzątanie ulic na sucho i na mokro i ogromna różnica, która z tego wynika i wpływa na jakość powietrza. Więc...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Powiem w ten sposób: koszty transportu nie powinny wzrosnąć przez tę regulację.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

I jeszcze, jeśli pani pozwoli, Pani Minister, mam jedno pytanie, o to, co wypłynęło już na końcu. Wspominała pani, że będą zmienione zasady wnoszenia opłat, to znaczy nie w ogóle opłaty, tylko zasady. Na czym ta różnica będzie polegała?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Beata Jaczewska:**

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Wysoka Komisjo!

To, co funkcjonuje teraz, będzie tak samo działało jeszcze przez trzy lata. W Ministerstwie Środowiska rozmawiamy o korzystaniu ze środowiska i to jest kompleksowa dyskusja, bo gdy mówimy o korzystaniu ze środowiska, to mówimy o powietrzu, ale mówimy też o wodzie, mówimy o surowcach, więc jeżeli zasadę... ale to nie teraz, tylko w przyszłości, i tak naprawdę w ciągu trzech lat system będzie utrzymany tak, jak funkcjonuje teraz.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

To, co pani powiedziała, wynika z zapisów w ustawie. Ja tylko pytam, dlaczego aż cztery lata, bo to jest długi okres, a ta dyrektywa powinna wejść w życie chyba w 2010 r., i tak się zastanawiam, w jaki sposób te zasady będą ewoluowały. Bo że będą, to wiemy, ale jak? Czy pani może coś o tym powiedzieć?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Beata Jaczewska:**

Pani Przewodnicząca, spróbuję to powiedzieć najprecyzyjniej, jak potrafię. Akurat tego dyrektywa nie wymaga. Dyrektywa wprowadza standard ochrony powietrza i konieczność monitorowania pyłu PM 2,5. Akurat tego dyrektywa nie wymaga, ale w Ministerstwie Środowiska jest dyskusja, czy nie wprowadzić spójnego systemu opłat za korzystanie ze środowiska w ogóle. I to jest też omawiane w dialogu z korzystającymi ze środowiska, bo te opłaty wnoszą głównie przedsiębiorcy.

Mnie jest dzisiaj ciężko powiedzieć, do jakich szczegółowych rozwiązań dojdziemy za jakiś czas, ale na pewno chodzi... Rozmawialiśmy w gronie samego kierownictwa Ministerstwa Środowiska, omawiając poszczególne elementy, które dzisiaj podlegają różnego rodzaju opłatom, że chodzi o wprowadzenie nawet takiego prostego rozumowania, iż ze środowiska się korzysta, więc trzeba w uczciwy i wymierny sposób zapłacić za to korzystanie. Ale to jest głębsza refleksja i na pewno dłuższa rozmowa.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Jestem może za bardzo wnikliwa, ale w którym artykule czy paragrafie jest zapisane to przesunięcie o cztery lata? *(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Art. 6, tak? Aha, tak, to jest tu. Dobrze. Dziękuję bardzo.

Chciałabym jeszcze bardzo serdecznie powitać panią poseł Ewę Wolak, która jest wiceprzewodniczącą sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Witam dopiero teraz, bo przyszła troszkę później, ale jej obecność bardzo nas cieszy, bo jak wiem, bardzo owocnie na tą ustawą pracowała.

Czy zechciałaby pani, Pani Ewo, coś powiedzieć na ten temat? Bardzo proszę.

Posel Ewa Wolak:

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo! Pani Minister!

Chciałabym powiedzieć, że podczas procedowania ustawy w Sejmie rzeczywiście najwięcej pytań merytorycznych dotyczyło oddziaływania tej ustawy na przedsiębiorców. Po uzyskaniu opinii pani minister i także po długiej dyskusji na posiedzeniu komisji odnieśliśmy się do tej ustawy pozytywnie. Samorządowcy również byli zaproszeni, aczkolwiek nie wnosili żadnych uwag do projektu ustawy. Wśród legislatorów najwięcej kontrowersji wzbudza właśnie art. 6, ale rzeczywiście jest tak, że wprowadzony na początku na posiedzeniu podkomisji nie wzbudza tutaj żadnych wątpliwości, że będzie to zgodne z zasadami legislacji. Tak że prosiłabym...

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Dziękuję bardzo...)

...komisję senacką o pozytywne zaopiniowanie tego projektu ustawy. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję pani przewodniczącej.

I skoro nie ma więcej głosów w dyskusji, bardzo proszę pana legislatora o przedstawienie uwag.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Miroslaw Reszczyński:

Miroslaw Reszczyński, Biuro Legislacyjne.

Szanowna Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!
Szanowni Goście!

Biuro zgłosiło trzy uwagi szczegółowe do omawianej ustawy.

Pierwsza z nich dotyczy art. 1 pktu 12 lit. a, zmieniającego art. 93 ust. 1 w ustawie – Prawo ochrony środowiska. Uwaga ta zawiera zmianę w istocie strictly redakcyjną. Proponujemy dookreślenie odesłania zawartego w tym przepisie z uwagi na fakt, że obecne brzmienie przepisu art. 92 ust. 2 oraz dotychczasowe regulacje w ustawie – Prawo ochrony środowiska wskazują, iż zawarte w art. 93 ust. 1 odesłanie powinno być troszeczkę dookreślone i powinno odsyłać do pktu 1 w ust. 2 art. 92 ustawy – Prawo ochrony środowiska.

Uwaga druga odnosi się do art. 1 pktu 14, dodawanego do ustawy – Prawo ochrony środowiska art. 96a ust. 1. Zgodnie z tym przepisem wojewoda sprawuje nadzór w zakresie wykonywania i terminowego uchwalania planów ochrony powietrza oraz planów działań krótkoterminowych przy pomocy wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska. W przepisie tym jest jeszcze zwrot, który w naszej ocenie ma charakter informacyjny, uzasadnia uprawnienia tego organu do sprawowania nadzoru w danym zakresie z ramienia wojewody. Zwrot ten mówi, że wojewódzki inspektor ochrony środowiska jest organem rządowej administracji zespolonej w województwie. To, że ten organ ma taki status, wynika już z innych przepisów, a w szczególności z art. 3 pkt 2 ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska. I w naszym mniemaniu ten zwrot, ze względu na swój wyłącznie informacyjny charakter, nie ma żadnej wartości normatywnej i jako taki jest zbędny. To usprawiedliwienie wykonywania nadzoru przez ten organ zostało już określone w uzasadnieniu do projektu ustawy i w naszym mniemaniu jest wystarczające.

Trzecia uwaga odnosi się do pktu 14 w art. 1 ustawy, dodawanego art. 96a ust. 6. Uwaga ta zawiera propozycję zmiany w omawianym przepisie, która ma charakter precyzujący. Jednoznacznie określa termin, od momentu którego kontrolowany organ zobowiązany jest ustosunkować się do zaleceń pokontrolnych wykonywanych w ramach nadzoru przez wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska. W związku z tym proponujemy, aby w omawianym ust. 6 w art. 96a ustawy – Prawo ochrony środowiska po wyrazach „w terminie trzydziestu dni od” dodać wyrazy „od dnia doręczenia”, czyli byłoby tak: od dnia doręczenia ustosunkowania się wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska do zastrzeżeń kontrolowanego organu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Poproszę panią minister o ustosunkowanie się do tych poprawek.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Beata Jaczewska:

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Wysoka Komisjo!

W naszej ocenie te poprawki poprawiają jakość tekstu, więc je przyjmujemy.

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Strona rządowa je przyjmuje...)

Tak.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Czy ktoś z senatorów przejmie te poprawki?

Mogę je przejąć, ponieważ nikt się nie zgłasza.

Czy ktoś z państwa senatorów chce do omawianej teraz ustawy wnieść jakieś poprawki?

Skoro nie, to poddam pod głosowanie najpierw poprawki, a potem całą ustawę.

Kto jest za przyjęciem poprawki pierwszej? (5)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Kto jest za przyjęciem drugiej poprawki, przedkładanej przez legislatora? (5)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

I kto jest za przyjęciem poprawki trzeciej? Proszę podnieść rękę. (5)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

I możemy przejść do głosowania nad całą ustawą.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem ustawy w tym kształcie z tymi trzema poprawkami? (5)

Dziękuję bardzo. Jednogłośnie za.

Opinia jest pozytywna i taka będzie przedłożona na posiedzeniu plenarnym.

Dziękuję bardzo pani minister, dziękuję wszystkim zainteresowanym.

(Głos z sali: Sprawozdawca.)

Sprawozdawca? Rotnicka. Dziękuję.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Wesołość na sali)

Dobrze. Zrobimy to.

(Przerwa w obradach)

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Czy można?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Wobec tego zajmiemy się teraz rozpatrzeniem punktu drugiego. Jak wspomniałam, chcemy – nie wiadomo, czy to zrobimy, ale taki mamy zamiar – wystąpić jako komisja z inicjatywą ustawodawczą dotyczącą zmiany ustawy o ochronie przyrody. Zmiana w zasadzie dotyczy drobiazgu, ale jest istotna.

I żebyśmy tę istotę dokładnie poznali, poproszę o zabranie głosu pana legislatora.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Dziękuję.

Nazywam się Michał Gil. Jestem legislatorem z Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu.

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Problem, którym zajmuje się komisja, wynikał z tego, że w zeszłym roku trwały jednocześnie prace nad dwiema ustawami. Obie te ustawy wpływały na treść art. 12 ust. 9

ustawy o ochronie przyrody oraz na art. 15 ust. 6 tej samej ustawy.

Pierwsza z tych ustaw, ustawa o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich weszła w życie 31 grudnia 2011 r. Dzień później weszła w życie ustawa o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz niektórych innych ustaw.

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: 1 stycznia.)

1 stycznia.

Jak już powiedziałem, obydwie te ustawy zmieniały treść art. 12 ust. 9 i art. 15 ust. 6. Zaczęę od tego drugiego przypadku, bo on jest stosunkowo łatwy do omówienia, a później skoncentruję się na clou problemu.

Otóż w art. 15 dwukrotnie dodano ust. 6. Raczej nie budzi wątpliwości to, że w tym art. 15 znajdują się obecnie dwa ust. 6. Wskazuje na to zarówno technika, jaką się posłużyło, to znaczy dwukrotnie dodano ust. 6 do art. 15, jak również sama treść przepisu. Te przepisy mają oddzielne zakresy i w żaden sposób na siebie nie wpływają, tak że w praktyce nie będzie problemu ze stosowaniem obydwu przepisów. Praktyka poradzi sobie z tym, że art. 15 posiada dwa ust. 6. Oczywiście zmiana byłaby...

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Ale, przepraszam, ustępy o odrębnej treści.)

Tak, o odrębnej treści, oczywiście o odrębnej treści. Rzecz jasna, gdyby doszło do zmiany, do jakiejś nowelizacji ustawy o ochronie przyrody, ten błąd należałoby naprawić, ale samo nadanie nowego numeru jednemu z ust. 6 chyba jednak nie uzasadnia nowelizacji.

Teraz przejdę do pierwszego z przepisów, to znaczy do art. 12 ust. 9. Sytuacja jest bardziej skomplikowana. Otóż, zarówno technika wprowadzania zmiany, kiedy to za każdym razem nadawało się nowe brzmienie ust. 9, jak i treść przepisów, których zakresy w jakiś sposób się pokrywają, wskazują na to, że ten późniejszy ust. 9 wszedł w miejsce wcześniejszego.

Powiem teraz, czego dotyczyły obydwie przepisy. Ten wcześniejszy, z 31 grudnia 2011 r., wprowadzony przez ustawę o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich, wprowadzał zasadę, że 15% zysków ze sprzedaży biletów, przychodu ze sprzedaży biletów jest przekazywane na rzecz organizacji zajmujących się zapewnianiem bezpieczeństwa w górach, wszystkich organizacji: GOPR, TOPR oraz innych. Dzień później wprowadzono inną zasadę. Otóż od tego dnia te 15% dochodów ze sprzedaży biletów do parku ma być przeznaczane tylko na Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe oraz na Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. Komisja, ustawodawca stoją teraz przed zadaniem, co zrobić: czy wrócić do tego brzmienia, w którym to wszystkie organizacje są uprawnione, czy pozostawić obecne brzmienie ust. 9, które uprzywilejowuje jedynie TOPR i GOPR. Z tym że należy pamiętać o jednej sprawie. Istnieje jeszcze art. 17 ust. 4 ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich i jest on funkcjonalnie sprzeczny z tym obecnym brzmieniem art. 12 ust. 9, bo mówi o tym, że wszystkie organizacje powinny otrzymywać te 15% z biletów. Oczywiście w drodze wykładni da się jakoś tę sprzeczność

rozstrzygnąć. Wydaje się jednak, że to rozstrzygnięcie będzie sprzeczne z wolą ustawodawcy, dlatego trzeba będzie dokonywać pewnych karkołomnych rozumowań, aby pogodzić ze sobą te dwa przepisy, które tak naprawdę do siebie nie przystają.

W związku z tym komisja, jak sądzę, powinna podjąć teraz decyzję, czy wrócić do poprzedniego rozwiązania – celowo nie mówię „do poprzedniego brzmienia”, na razie mówię o poprzednim rozwiązaniu – czy zachować to, które jest obecnie i które, jak już powiedziałem, w pewien sposób jest wadliwe, ponieważ jest funkcjonalnie sprzeczne z art. 17 ust. 4 ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich oraz całą koncepcją tej ustawy, która zakłada zrównanie wszystkich podmiotów zajmujących się ratownictwem górskim.

Gdyby komisja doszła do wniosku, że należy przywrócić zasadę równości, wtedy w moim przekonaniu rozwiązaniem będzie uchylene ust. 9. Dlaczego? Dlatego, że ust. 9 w poprzednim brzmieniu, do którego ewentualnie chciałaby się komisja odnieść, to znaczy wrócić do jego istoty, składał się z dwóch norm prawnych.

Pierwsza mówiła o tym, że te opłaty z biletów są dochodami Skarbu Państwa lub jednostek organizacyjnych działających w imieniu Skarbu Państwa. Do tego nie ma powrotu z tego względu, że od 1 stycznia 2012 r. parki narodowe przestały być jednostkami budżetowymi, a stały się osobami prawnymi. W związku z tym z tej części przepisu należy zrezygnować, dlatego że w innym miejscu mowa jest o tym, że park narodowy jest osobą prawną – jest to art. 8a ustawy o ochronie przyrody – z kolei z art. 8h ust. 1 pkt 4 wynika, że opłaty są przychodami parków narodowych. Więc tutaj należy uwzględnić tę zmianę stanu prawnego.

Z kolei druga część przepisu jest tak naprawdę odesłaniem do art. 17 ust. 4 i to w tym kontekście zbędnym odesłaniem, ponieważ wprowadza ono odstępstwo od zasady wyrażonej w pierwszej części przepisu, o której przed chwilą mówiłem. Skoro tej pierwszej części przepisu nie będzie, wtedy po prostu nie ma sensu odsyłać, należy wprost stosować art. 17 ust. 4 z ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich. Dziękuję.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo. Bardzo serdecznie dziękuję, bo tylko prawnik jest w stanie tak dogłębnie i jasno to wytłumaczyć, żebyśmy wszyscy zrozumieli.

Zadaniem komisji jest wyrażenie opinii, czy należy zapewnić dochody... no nie, po prostu pieniądze – o, to jest najbezpieczniejsze wyrażenie – wszystkim podmiotom zajmującym się bezpieczeństwem, czy tylko wybranym. Pamiętam dość burzliwą dyskusję, kiedy mówiliśmy o bezpieczeństwie w górach i kiedy mówiliśmy o bezpieczeństwie na drogach, i wtedy ta dyskusja zmierzała ku temu, żeby zapewnić finansowanie różnym organizacjom. Gdyby komisja po zastanowieniu takie rozwiązanie przyjęła, to wówczas mamy sposób na uporanie się z problemem, czyli przedstawienie teje inicjatywy legislacyjnej, chyba że ko-

misja postanowi co innego. Ja nie mogę państwu narzucać swojego rozwiązania. Chciałabym usłyszeć opinie, a przede wszystkim opinię strony rządowej, która na ten temat ma zapewne wiele do powiedzenia.

Jeśli można, to bardzo proszę o zabranie głosu.

Zastępca Dyrektora Departamentu Ratownictwa i Ochrony Ludności w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Edyta Muszyńska:

Dziękuję bardzo.

Nazywam się Edyta Muszyńska. Jestem zastępcą dyrektora Departamentu Ratownictwa...

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Bliżej mikrofonu prosimy.)

Jeszcze bliżej, tak?

...Zastępcą dyrektora Departamentu Ratownictwa i Ochrony Ludności w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Powiem, jak to wygląda w praktyce. W praktyce wygląda to tak, że na razie są tylko dwa podmioty, które wykonują ratownictwo górskie. Żaden inny podmiot nie wystąpił o zgodę do ministra, w związku z tym w praktyce jeszcze nie mamy z tym problemem. Nie można jednak wykluczyć, że problem zaistnieje.

Chciałabym też poinformować, że brałam udział w posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych 29 lutego, kiedy taka inicjatywa w zasadzie została podjęta, ponieważ też zauważono ten problem, że jest kolizja w tych artykułach. Przyniosłam stenogram z tego posiedzenia i Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych...

(Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Sejmowa, tak?)

Komisja sejmowa, tak.

...Przegłosowała taką uchwałę o podjęciu inicjatywy, zauważając właśnie, że jest kwestia niespójności art. 12 ust. 9 i art. 17 ust. 4, jeśli czegoś nie pomyliłam... Tak, wszystko się zgadza. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję bardzo.

Oznacza to, że i w Sejmie dostrzeżono ten problem, i my tu, w Senacie, też ten problem dostrzegliśmy. Pytanie jest teraz takie: komu tę inicjatywę pozostawić? No, jeżeli będziemy szybsi, to być może my tę inicjatywę podejmiemy. Rozumiem, że podjęli... Czy kierunkowe jakieś już były... Nie, nie było, tak? Nie było wytycznych, powiedzmy, ze strony środowiska...

(Głos z sali: Były.)

Były, tak? Zmierzały ku ujednoczeniu czy ku, że tak powiem, poszerzeniu? W kierunku poszerzenia tego zapisu?

(Głos z sali: Tak.)

Tak. To ja może poddam pod głosowanie takie małe stanowisko...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, bardzo proszę, bo może się spieszę...

**Dyrektor Departamentu Ochrony Przyrody
w Ministerstwie Środowiska
Agnieszka Dalbiak:**

Pani Przewodnicząca, pozwoli pani, że jeszcze ja zabiorę głos.

Nazywam się Agnieszka Dalbiak. Jestem dyrektorem Departamentu Ochrony Przyrody w Ministerstwie Środowiska.

Otóż problem, który przedstawił pan legislator, dotyczący brzmienia art. 12 ust. 9, jest dużo głębszy. Bo pan legislator odniósł się tylko do tego, że zadaniem komisji jest nadanie równości podmiotom uprawnionym do wykonywania ratownictwa górskiego, jeżeli chodzi o finansowanie działalności tych podmiotów. Kiedy w komisji senackiej prowadzone były prace nad ustawą o ratownictwie w górach, Ministerstwo Środowiska sygnalizowało problem dotyczący brzmienia art. 17 ust. 4, ponieważ w tym artykule w ust. 4 wskazano, że na rzecz organizacji czy też podmiotów uprawnionych do wykonywania ratownictwa w górach pieniądze będą przekazywały parki narodowe, ale z tytułu opłat, które pobierają za wstęp i udostępnienie wejścia do parku narodowego. Owszem, opłaty za wstęp do parku narodowego istnieją, istnieją również opłaty z tytułu udostępnienia parku narodowego. Nie ma natomiast w ustawie o ochronie przyrody takiego pojęcia jak „udostępnienie wejścia do parku”, bo to jest albo wstęp, albo udostępnienie.

Powiem również, że problem jest dużo głębszy, bo w ustawie o ochronie przyrody w art. 12 ust. 9 zapisano, że parki będą przekazywały 15% dochodów, a nie wpływów z tytułu opłat za wstęp do parku narodowego, bowiem parki od opłat, które pobierają za wstęp, odprowadzają podatki, ponoszą również koszty z tytułu uzyskania przychodu. W związku z tym niezasadne byłoby, aby parki przekazywały 15% wpływów, jakie uzyskują z tytułu opłat za wstęp, i zasadne było wprowadzenie przepisu, który mówił o 15% dochodu, skoro muszą ponosić koszty związane z uzyskaniem przychodu. Ponieważ od 1 stycznia parki narodowe zyskały osobowość prawną, skutkiem czego same powinny finansować swoją działalność i tylko w nieznacznej części finansowane są z budżetu państwa, a jednak wykonują działania na rzecz państwa, zajmują się bowiem ochroną różnorodności biologicznej i ochroną dóbr kultury, niezasadne byłoby dodatkowe zubażanie przychodów tych parków, bo one naprawdę nie są zbyt duże i parki naprawdę liczą każdą złotówkę od 1 stycznia, tak by móc prowadzić swoją działalność i by starczyło im pieniędzy na funkcjonowanie jednostki i dodatkowo jeszcze na wykonywanie zadań związanych z ochroną dziedzictwa kulturowego oraz różnorodności biologicznej. Więc ten przepis, który obecnie funkcjonuje w ustawie o ochronie przyrody, zawarty w art. 12 ust. 9, był przepisem przemyślanym. Poza tym jest to przepis, który funkcjonował od wielu, wielu lat, to znaczy parki narodowe same łożyły na utrzymanie czy też wsparcie finansowe działalności TOPR i GOPR i zawsze czyniły to tylko i wyłącznie na rzecz TOPR i GOPR. Nie było o tym wcześniej mowy, aby parki miały wspierać ze swoich przychodów działalność także innych organizacji, tym bardziej że historia czy też geneza powstania art. 12 ust. 9 jest taka, że z inicjatywą przygotowania tego przepisu

wystąpił Tatrzański Park Narodowy, który jest parkiem bogatym, to znaczy uzyskującym duże przychody własne. I ten przepis pierwotnie miał obowiązywać tylko w zakresie Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, bo Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe zwróciło się z prośbą do Tatrzańskiego Parku Narodowego o wsparcie finansowe ze względu na to, że to pogotowie nie było w stanie utrzymać śmigłowca ratunkowego, którym dysponowało. I Tatrzański Park Narodowy zgodził się na finansowanie. Niemniej jednak w toku prac legislacyjnych prowadzonych w Sejmie rozszerzono jeszcze te opłaty na Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, to jest osiem grup działających na obszarze parków górskich. I taka zmiana spowodowała, bodajże od roku 1991, że parki częściowo uczestniczyły w finansowaniu organizacji ratowniczych, ale tylko GOPR i TOPR.

Tak jak mówiła pani dyrektor, obecnie na obszarach górskich funkcjonują jedynie GOPR i TOPR, wobec czego nie ma problemu z nierównomiernym współfinansowaniem działalności ratowniczej organizacji ratowniczych. Więc ja proponowałabym, aby na razie nie dokonywać zmian w art. 12 ust. 9 i prosiłabym, żeby Wysoka Komisja zechciała rozważyć niepodejmowanie działalności legislacyjnej związanej ze zmianą brzmienia art. 12 ust. 9. Tym bardziej że my, wiedząc, że komisja sejmowa podjęła inicjatywę ustawodawczą zmierzającą do zmiany brzmienia ustawy o ochronie przyrody, prowadzimy rozmowy z parkami górskimi, głównie z Tatrzańskim Parkiem Narodowym, a także z różnymi organizacjami, które zajmują się ubezpieczeniami, na temat możliwości wprowadzenia dodatkowego ubezpieczenia dla osób, które przebywają na obszarach górskich i teoretycznie mogą być narażone na wypadek. Chodzi o to, by te osoby same ubezpieczyły się przed wyjściem w góry i żeby z tego ubezpieczenia mogła być finansowana również akcja ratownicza. Podjęliśmy taką inicjatywę. W Ministerstwie Środowiska odbyły się już dwa spotkania poświęcone temu problemowi. I będziemy chcieli prawdopodobnie w ciągu dwóch miesięcy zaproponować stosowną zmianę i poprosić także komisję sejmową o rozważenie możliwości wprowadzenia takiej zmiany.

Jeśli można prosić Wysoką Komisję o to, by w tej chwili zaniechać zmian brzmienia art. 12 ust. 9, to bardzo o to proszę.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dziękuję za pani stanowisko.

Ja myślę, że nie ma co pochopnie pewnych rzeczy robić. Skoro rzeczywiście państwo dostrzeżliście to i pracujecie nad tym, a komisja sejmowa też uważa, że należy wprowadzić pewne zmiany...

Bardzo proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Jeszcze chciałbym prosić, na wypadek, gdyby jednak się okazało, że komisja chciałaby podjąć tę inicjatywę, żeby też rozstrzygnęła to, o czym pani powiedziała, tę kwestię przychodów i dochodów. Tak?

(*Dyrektor Departamentu Ochrony Przyrody w Ministerstwie Środowiska Agnieszka Dalbiak: Tak. Absolutnie tak.*)

Bo to rzeczywiście...

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Tak, bo z tego, co pani powiedziała, wynika, że jest to temat szerszy. Czyli ja myślę, że do tego zagadnienia powrócimy. I nie wiem, czy to będzie nasza inicjatywa, czy sejmowa, czy spotkamy się wspólnie, bo dobrze byłoby może porozmawiać wspólnie z komisją środowiska, zasobów, leśnictwa... jak ona tam się nazywa, a w tej chwili to przedłożenie, które pan przedstawił, pozostanie u nas w zbiorach, w aktach. Jesteśmy wprowadzeni w zagadnienie na tyle, że będziemy wiedzieli, o co chodzi. Ja myślę, że...

Czy członkowie komisji przystają na takie stanowisko?

Senator Stanisław Hodorowicz:

Pani Przewodnicząca, uważam, że argumentacja pani dyrektor jest jak najbardziej racjonalna...

(*Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Tak.*)

...uzasadniona i byłoby nieporozumieniem, gdybyśmy w tej chwili podejmowali tę kwestię, nie zważając na te argumenty, o których pani dyrektor tutaj była łaskawa powiedzieć, tym bardziej że rozumiem, iż zapewne zmieni się cała filozofia akcji ratunkowych i tego procesu ratowania na terenach górskich, również ze względu na wprowadzane propozycje ubezpieczeń. Tak że myślę, iż w tej chwili niech pozostanie status quo.

Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka:

Dobrze. To w takim razie komisja wyraża stanowisko, że jeszcze się wstrzyma z tym wszystkim do momentu przyjęcia jakiegoś wspólnego ustalenia, do zakończenia prac w ministerstwie i przedłożenia propozycji, która by kompleksowo rozwiązywała problem bezpieczeństwa w górach, a także problem finansowania organizacji czuwających nad bezpieczeństwem osób korzystających z parków narodowych. Tak?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Myślę, że to tak przyjmujemy en bloc, gremialnie...

(*Głos z sali: Jesteśmy za.*)

...i jesteśmy za. Tak? Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, spraw różnych specjalnie...

(*Senator Andrzej Kobiak: Jeśli można...*)

Tak.

Senator Andrzej Kobiak:

Chciałbym zadać pewne pytanie, korzystając z obecności pani dyrektor.

(*Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Tak.*)

Powiem o pewnym rozwiązaniu szczegółowym, a na tej podstawie chciałbym zadać trochę szersze pytanie.

Otóż, rolnik, którego dom jest zasilany agregatem prądotwórczym i oczywiście...

(*Przewodnicząca Jadwiga Rotnicka: Przepraszam, będę musiała wyjść, bo dostałam pilny telefon. Przepraszam. Posiedzenie poprowadzi do końca mój zastępca. Dziękuję bardzo.*)

(*Przewodnictwo obrad obejmuje zastępca przewodniczącej Stanisław Gorczyca*)

Sytuacja jest taka: rolnik posiadający dom, który jest zasilany agregatem prądotwórczym, a więc generującym i spaliny, i hałas, zwrócił się do urzędu marszałkowskiego z zapytaniem, czy likwidacja tego agregatu i zastąpienie go normalnym zasilaniem elektrycznym, czyli kablem, jest działaniem na rzecz ochrony środowiska.

(*Głos z sali: Nie.*)

I uzyskał odpowiedź, że nie. Przyznam, że logika by wskazywała, iż jednak takie działanie jest działaniem na rzecz ochrony środowiska. W związku z tym moje pytanie brzmi tak: czy urzędy marszałkowskie, wydając takie opinie, prowadzą jakąś radosną twórczość, czy też są to opinie wynikające z orzeczeń czy z opinii ministerstwa? Czyli, czy rzeczywiście opinia ministerstwa jest taka, że zaniechanie emisji spalin i hałasu nie jest działaniem na rzecz ochrony środowiska, czy też urząd marszałkowski sam sobie interpretuje, jak chce, pewne zjawiska?

Zastępca Przewodniczącej Stanisław Gorczyca:

Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

Dyrektor Departamentu Ochrony Przyrody w Ministerstwie Środowiska Agnieszka Dalbiak:

Szanowna Komisjo! Szanowny Panie Senatorze!

Otóż nie znam tego przypadku, mówiąc szczerze. Nie sądzę, aby opinia ministerstwa była taka, że jeżeli ktoś podejmuje inicjatywę zmierzającą do ograniczenia emisji spalin, to nie podejmuje działania prośrodowiskowego. Mam taką propozycję... Gdyby pan senator zechciał skłonić tego pana, jeśli ma pan z nim kontakt i zna dokumentację, by zechciał swoją korespondencję prowadzoną z urzędem marszałkowskim wraz z opinią tego urzędu przekazać do Ministerstwa Środowiska, to szczerze do tego zachęcam. Wówczas my ten przypadek rozważymy. Przejrzę też dokumentację i przekażę ją do właściwej komórki, bo są u nas Departament Instrumentów Środowiskowych, jak również Departament Zmian Klimatu i Ochrony Atmosfery, i wspólnie wypracujemy stanowisko i temu panu...

(*Senator Andrzej Kobiak: Ale przekazać w jaki sposób?*)

Ponieważ ja uczestniczę w spotkaniu i odpowiadam panu senatorowi na pytanie, proszę uprzejmie o przekazanie treści tego zapytania do Departamentu Ochrony Przyrody, a postaram się to skoordynować i przekazać właściwym

komórkom, jednocześnie informując rolnika o tym, do kogo sprawa trafiła i kto jest obowiązany ją załatwić i odpowiedzieć na zapytanie. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącej
Stanisław Gorczyca:**

Dziękuję, Pani Dyrektor.
(*Senator Andrzej Kobiak*: Jeśli można...)
Proszę bardzo.

Senator Andrzej Kobiak:

Tylko uzupełnię, że w tej sprawie była pozytywna opinia dyrektora parku krajobrazowego i że jest to na obszarze chronionym Natura 2000 oraz na obszarze rezerwatu biosfery.

**Dyrektor Departamentu Ochrony Przyrody
w Ministerstwie Środowiska
Agnieszka Dalbiak:**

To bardzo uprzejmie proszę o przekazanie tego dokumentu do Departamentu Ochrony Przyrody.

(*Senator Andrzej Kobiak*: Dobrze. To jeszcze nazwisko pani dyrektor...)

Agnieszka Dalbiak.
(*Senator Andrzej Kobiak*: Dalbiak...)

**Zastępca Przewodniczącej
Stanisław Gorczyca:**

Bardzo dziękuję, Pani Dyrektor.
Czy są jeszcze głosy w dyskusji? Nie ma.
W związku z tym zamykam dzisiejsze posiedzenie...
Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Ochrony Przyrody
w Ministerstwie Środowiska
Agnieszka Dalbiak:**

Jeśli pan senator pozwoli, to ja pozwolę sobie bardzo uprzejmie podziękować Wysokiej Komisji za to, że zechciała rozważyć moje stanowisko dotyczące ustawy o ochronie przyrody. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącej
Stanisław Gorczyca:**

Dziękujemy bardzo.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 35*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii